

Sygn. akt III UK 228/15

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania H. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Radomiu
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 22 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa 300/15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża odwołującego się kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 czerwca 2015 r., III AUa 300/15 Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację wniesioną przez H. K. (wnioskodawca), od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z 30 stycznia 2015 r., VI U 80/14, oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Radomiu (organ rentowy) z 27 listopada 2013 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury, z uwagi na niewykazanie przez niego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W zakresie istotnym dla tzw. przedsądu, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo nie zakwalifikował pracy

wnioskodawcy na stanowisku tokarza jako pracy w szczególnych warunkach, ponieważ za pracę taką może zostać uznana jedynie praca wykonywana „przy odlewach” żeliwnych, polegająca na ich wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu, o ile jest wykonywana w przemyśle metalowym i w odlewniach. Wnioskodawca nie wykonywał swojej pracy w odlewni, a jedynie zajmował się wykonywaniem tulei i panewek z gotowych odlewów, zatem nie pracował przy ich wykańczaniu, a jedynie przygotowywał określony produkt z gotowych odlewów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przyjął także prawidłowo, że praca wykonywana przez wnioskodawcę na stanowisku kierownika zmiany nie nosiła znamion dozoru inżyniersko-technicznego określonego w wykazie A dziale XIV poz. 24, stanowiącym załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.), gdyż wnioskodawca nie wykonywał bezpośredniego dozoru nad podległymi mu pracownikami. Wnioskodawca pełnił dozór pośredni, zajmował się sprawami kadrowymi i podejmowaniem decyzji m.in. w sytuacji awarii maszyn, nie można zatem przyjąć, że wykonywana przez niego praca była pracą w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do błędnego poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, tym samym art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS) w zw. z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawcę 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, nie został naruszony.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na oczywistej zasadności skargi, której wnioskodawca dopatruje się w przyjęciu przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji za własne, bez jakichkolwiek rozważań merytorycznych w tej kwestii, podczas gdy w apelacji podnoszone były zarzuty naruszenia prawa materialnego oraz błędy w ustaleniach faktycznych, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Apelacyjny do

konkluzji, iż praca wykonywana przez wnioskodawcę w charakterze tokarza oraz kierownika zmiany nie była pracą w szczególnych warunkach. Wnioskodawca podnosi także konieczność rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie, sprowadzających się do odpowiedzi na pytania: czy wyrób tulei i panewek z żeliwa jest oczyszczaniem i wykańczaniem odlewów, o którym mowa w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.?; czy praca tokarza w przemyśle maszynowym („F. w S.”) jest pracą w warunkach szczególnych, o której mowa w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS?; czy do pracy wnioskodawcy powinny być stosowane przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.?; czy praca kierownika zmianowego wykonującego swoje czynności na hali produkcyjnej, sprawującego nadzór pośredni jest pracą w warunkach szczególnych, o których mowa w ww. przepisach?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawcy organ rentowy wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Wnioskodawca uzasadniając oczywistą zasadność skargi podnosi, iż w wyniku nieprawidłowego dokonania ustaleń faktycznych, Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w charakterze tokarza i kierownika zmiany nie była pracą w szczególnych warunkach. Następnie zaś wnioskodawca sam wykazuje, iż brak jest jednolitego orzecznictwa, które świadczyłoby o tym, że ww. prace w zakresie w jakim były świadczone przez wnioskodawcę należy zakwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach. Dopiero, gdyby wnioskodawca wykazał, iż zaskarżony wyrok jest sprzeczny z jednolitym orzecznictwem w tym przedmiocie, udowodniłby, że zaskarżone orzeczenie jest tak rażąco wadliwe, iż należy uznać skargę kasacyjną w niniejszej sprawie za oczywiście uzasadnioną.

Ponadto, skoro w apelacji wnioskodawca nie podniósł zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji w zakresie ustaleń

faktycznych, nie może upatrywać oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wyłączony jest z zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Dlatego nie można uznać, iż skarga kasacyjna wywiedzione w przedmiotowej sprawie jest oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się do przywołanej hasłowo przesłanki potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wnioskodawca nie wskazał wykładni jakich przepisów się domaga oraz nie uzasadnił w odrębnym wywodzie jurydycznym, iż ich wykładnia rzeczywiście wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Nie wykazał zatem także ziszczenia się i tej przesłanki przedsądu.

W obliczu powyższych rozważań, a także mając na względzie, iż skarga kasacyjna jest środkiem prawnym, funkcjonującym w interesie publicznym, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.